

Sygn. akt I ACa 1202/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2014 r. w Krakowie

przy udziale Prokuratora Apelacyjnego w K.

sprawy z wniosku M. S.

przy uczestnictwie B. K.

o ubezwłasnowolnienie

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 kwietnia 2014 r. sygn. akt XI Ns 661/13

### **p o s t a n a w i a:**

1. **zmienić zaskarżone postanowienie i nadać mu treść:**

**„I. ubezwłasnowolnić częściowo z powodu pijaństwa B. L. dwojga imion K. córkę J. i A. urodz. (...) w J., zamieszkałą w K., ul. (...).**

**II. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawczynię, uznając je za uiszczone w całości”;**

2. **w pozostałym zakresie apelację uczestniczki oddalić;**

3. **znieść wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt : I ACa 1202 /14

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. S., w ostatecznie określonym żądaniu wniosku domagała się całkowitego ubezwłasnowolnienia swojej matki, B. K. z powodu pijaństwa.

W motywach żądania wskazała, że uczestniczka pije alkohol nałogowo, a od 2004r, stan ten nasilił się, powodując, iż upija się ciągami trwającymi nieprzerwanie przez dwa do trzech tygodni. Wówczas całą swoją aktywność skupia na zdobywaniu używki, przeznaczając na nią całą, niewielką emeryturę, wymiarze 740 złotych miesięcznie. Nałóg wpływa destrukcyjnie nie tylko na jej ale tak że na życie członków jej najbliższej rodziny.

By pozyskać środki na alkohol zaciąga pożyczki od osób trzecich i instytucji para bankowych, a stan swoich zobowiązań z tego tytułu ukrywa przed rodziną. Ponieważ nie płaci opłat z tytułu utrzymania mieszkania i dostawy mediów istnieje realna groźba eksmisji z mieszkania, które zajmuje, dotycząc nie tylko jej ale także córki J. K. z rodziną.

Ostatnio zawarła w niewyjaśnionych okolicznościach umowę z nieznaną wnioskodawczyni osobą. Córka obawia się, iż na jej podstawie, matka dokonała zbycia prawa do lokalu.

Uczestniczka, domagając się oddalenia wniosku, zaprzeczyła temu by była uzależniona od alkoholu, który o ile spożywa, to czyni to okazjonalnie. Podnosiła, iż radzi sobie z czynnościami życia codziennego, sama opłaca należności związane z utrzymaniem lokalu, w odróżnieniu od córki J., która w nich w żaden sposób nie partycypuje.

Biorący udział w postępowaniu Prokurator, po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych psychiatry i psychologa poparł wnioski o całkowite ubezwłasnowolnienie.

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2014r Sąd Okręgowy w Krakowie:

- ubezwłasnowolnił całkowicie uczestniczkę B. K. z powodu pijaństwa,
- kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

B. K. urodziła się w (...) r. Jest panną i matką dwóch córek, w osobach M. S. i J. K., która wspólnie z nią mieszka w lokalu w K. przy ul. (...), wspólnie z członkami swojej rodziny.

Od wielu lat uczestniczka jest nałogową alkoholiczką, która nigdy nie poddawała się leczeniu i nie mając poczucia choroby nie zamierza go dobrowolnie podjąć.

Alkohol pije ciągami, trwającymi dwa do trzech tygodni. Kilkakrotnie była przewożona do izby wytrzeźwień. Postępowania inicjowane przez córkę - wnioskodawczynię- i Prokuraturę Rejonową w Krakowie w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 178 a kk, zmierzające do poddania się przez uczestniczkę dobrowolnemu leczeniu nie przyniosły rezultatu wobec odmowy poddania się terapii.

Na tę używkę B. K. przeznaczają swoje świadczenie emerytalne, które uzyskuje wymiarze miesięcznym 740 złotych. Zaciąga także zobowiązania finansowe w instytucjach para bankowych np. w firmie (...), którymi dowolnie dysponuje przy czym część przekazuje na rzecz nieznanymi osobami.

Pozostając pod wpływem alkoholu doprowadza do powstawania u siebie obrażeń ciała, wymagających pomocy medycznej. Wywołuje w tym stanie także awantury domowe, w których interweniuje policja.

Zawarła też, formie aktu notarialnego umowę z osobą określaną jako „znajomy z administracji”. Miał on, na jej podstawie „wykupić jej długi”. Nie była w stanie określić bliżej przedmiotu tej umowy ani też kancelarii notarialnej gdzie doszło do jej zawarcia, chociaż twierdziła, że była wówczas trzeźwa. Swoje decyzje i ich konsekwencje, ukrywa przed córkami.

Jak ustala ponadto Sąd I instancji, na podstawie przeprowadzonych w sprawie opinii biegłego lekarza psychiatry oraz psychologa, uczestniczka na skutek uzależnienia od alkoholu, świadomości której to choroby nie ma, dotknięta jest zaburzeniami krytycyzmu, w odniesieniu do sposobu swojego postępowania, nie potrafi go właściwie ocenić ani też

przewidywać konsekwencji swoich działań , w tym ich następstw finansowych, które są dla jej majątku niekorzystne. Kieruje się własnymi wyobrażeniami i żyje w świecie iluzji , co jest charakterystyczne dla osób uzależnionych .

W rozważaniach prawnych , po przedstawieniu normatywnych przesłanek , których spełnienie pozwala na orzeczenie całkowitego ubezwłasnowolnienia uczestnika postępowania , Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , iż ustalony w sprawie stan faktyczny stanowi dostateczną podstawę do oceny , iż żądanie M. S. jest w całości usprawiedliwione.

Odwołując się do wniosków opinii biegłych , które były wzajemnie zgodne, że na skutek nałogu B. K. nie jest zdolna do kierowania swoim postępowaniem Sąd I instancji zwrócił w szczególności uwagę , że uczestniczka prowadzi autodestrukcyjny tryb życia , podejmuje czynności , które w swoich skutkach , w tym finansowych, są dla niej niekorzystne. Co więcej szkodzą one nie tylko jej ale także członkom najbliższej rodziny. Z uwagi na brak poczucia choroby alkoholowej , której nie godzi się dobrowolnie leczyć , nie jest w stanie samodzielnie sprostać problemom życiowym, których istoty nie jest w stanie właściwie zrozumieć. Swoją uwagę koncentruje na ukrywaniu rzeczywistej sytuacji osobistej przed córkami.

W apelacji od tego orzeczenia uczestniczka , zaskarżając je w całości , domagała się jego zmiany i oddalenia wniosku.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylecia postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych jako podstawa zaskarżonego postanowienia poprzez przyjęcie , że uzależnienie od alkoholu powoduje, że uczestniczka całe swoje świadczenie emerytalne przeznacza na tę używkę , nie regulując swoich zobowiązań finansowych oraz podejmując niekorzystne dla siebie czynności prawne,

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy , a to art. 553 §2 kpc wobec oparcia rozstrzygnięcia na wnioskach opinii biegłych , które nie spełniają wymagań formalnych dla tego rodzaju opracowań eksperckich,

- naruszenia prawa materialnego , tj. normy art. 13 §1 kc , w następstwie nieprawidłowego zastosowania tego przepisu i orzeczenia całkowitego ubezwłasnowolnienia apelującej, gdy mimo swojej sytuacji , w tym zdrowotnej , może ona kierować swoim postępowaniem , a sięganie po tak drastyczny środek ingerencji w jej dobra osobiste jakim jest całkowite ubezwłasnowolnienie, nie da pogodzić z dobrem uczestniczki.

W środku odwoławczym zostały zgłoszone wnioski dowodowe z dokumentów , których treść miała potwierdzać , że wbrew ocenie Sądu I instancji B. K. radzi sobie w sprawach życia codziennego , w tym zabiega o ograniczenie zadłużenia mieszkania oraz reguluje na bieżąco zobowiązania finansowe związane z codzienną jego eksploatacją.

W motywach apelacji uczestniczka powtórzyła argumenty , którymi motywowała swój sprzeciw wobec żądania wniosku przed Sądem Okręgowym , nadto wskazując na wady konstrukcji obu opracowań eksperckich , które powinny prowadzić do ich nie uwzględnienia przez Sąd jako podstawy ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia. Podnosiła także , że utrzymanie mieszkania , w czym nie wspiera jej ,także korzystająca z niego córka J. K., zważywszy na niewielkie świadczenie emerytalne uczestniczki zmusiło ją nie tylko do zaciągania zobowiązań finansowych ale także umowy przedwstępnej sprzedaży lokalu w którym mieszka. Dzięki niej możliwa była spłata dotychczasowych długów, co inaczej nie było możliwe skoro córki utrudniały jej dostęp do środków ze świadczenia emerytalnego .

Podkreślała , że właściwie sama dba o ten lokal , co wyklucza trafność oceny Sądu , iż nie może kierować swoim postępowaniem., a tym bardziej tej ,zgodnie z którą całkowite ubezwłasnowolnienie jest zgodne z dobrem autorki apelacji.

Odpowiadając na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw.

Odnosząc się polemicznie do każdego z zarzutów apelacyjnych, wnioskodawczyni dodatkowo powoływała się na okoliczności związane z kolejnymi interwencjami policji w mieszkaniu zajmowanym przez matkę, spowodowanymi jej zachowaniami podejmowanymi pod wpływem alkoholu.

Biorący udział w postępowaniu Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji, sugerując, w swoim wystąpieniu jednak także potrzebę rozważenia zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji i orzeczenia wobec uczestniczki ubezwłasnowolnienia częściowego.

Na rozprawie apelacyjnej ujawniona została, nie kwestionowana przez strony, okoliczność, iż wobec uczestniczki Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie w sprawie o sygnaturze III RNs 267/14 /S orzekł obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu w warunkach zamkniętych. / k. 163 v akt /

### **Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył:**

Środek odwoławczy uczestniczki jest częściowo uzasadniony, prowadząc do zmiany objętego nim orzeczenia Sądu I instancji, w sposób wskazany w punkcie 1 sentencji orzeczenia Sądu Apelacyjnego.

Nie ma racji uczestniczka, gdy podnosi zarzut naruszenia art. 553 §2 kpc.

Jak wynika z argumentów mających wspierać ten zarzut, miał on zostać zrealizowany przez to, iż Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia na opiniach biegłych; lekarza psychiatry oraz psychologa, które zdaniem uczestniczki, przez swoją lakoniczność nie spełniają wymagań dla tego rodzaju opracowań, które mogą stać się podstawą ustaleń faktycznych.

Zarzut ten należy odeprzeć przede wszystkim dlatego, iż jest zarzutem opartym na negacji opinii, która jest spóźniona. Jest bowiem po raz pierwszy podnoszona dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, w sytuacji, gdy wcześniej, czasie trwania postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji, B. K. nie formułowała wobec żadnego z tych opracowań jakichkolwiek zarzutów, mając ku realną możliwość.

Rzeczywiście obydwie opinie nie mają rozbudowanej formy ale wbrew stanowisku apelującej zawierają te wszystkie elementy konstrukcyjne, które są niezbędne dla uczynienia ich elementem budującym podstawę faktyczną rozstrzygnięcia o żądaniu ubezwłasnowolnienia.

W szczególności zgodnie potwierdzają, że uczestniczka jest objęta nałogiem alkoholowym, stanowiącym przejaw zaburzeń psychicznych, które upośledzają jej krytycyzm i możliwość racjonalnego podejmowania decyzji życiowych. Ma to tę konsekwencję, że uczestniczka nie potrafi właściwie ocenić następstw własnych decyzji, żyjąc w świecie iluzji i subiektywnych wyobrażeń o rzeczywistości, które są niezgodne z realiami, co jest charakterystyczne dla osób pozostających w stanie choroby alkoholowej dla której właściwym jest także brak poczucia zarówno jej samej, a co za tym idzie także potrzeby podjęcia leczenia. Inną rzeczą jest to, czy usprawiedliwione są, tożsame wzajemnie wnioski obu opracowań, co do tego, iż objęta nałogiem uczestniczka nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem.

Te oceny, będące składnikiem opinii jako środka dowodowego podlegają weryfikacji przez Sąd przez pryzmat treści innych dowodów, a wobec tego pozostają jedynie częścią materiału procesowego i - co oczywiste - nie są dla Sądu wiążące.

Jakkolwiek Sąd I instancji w całości je podzielił, to jednak, nawet gdyby stanowisko to uznać za nieusprawiedliwione to nie deprecjonuje to samych opracowań eksperckich, w sposób w jaki ujmuje to uczestniczka w stawianym zarzucie, a jest podstawą do podważenia sposobu zastosowania przez Sąd I instancji prawa materialnego, normy w oparciu o którą całkowite ubezwłasnowolnienie może nastąpić.

Ponieważ B. K. taki zarzut też formułuje, ocena tego zagadnienia znajdzie się w ramach jego analizy.

Nie ma też racji uczestniczka gdy, podnosząc zarzut sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że jest on uzasadniony wobec ustalenia przez Sąd Okręgowy, że podejmuje niekorzystne

dla siebie czynności prawne i zaciąga zobowiązania finansowe , przeznaczając pozyskane w ten sposób środki, na zakup alkoholu. Zakwestionowanie tych konstatacji faktycznych opiera się jedynie na odwołaniu się do relacji samej apelującej , złożonej w ramach przesyłania w charakterze strony, przed Sądem I instancji.

Tak zbudowany zarzut jest nietrafny gdy zważyć ,że taki sposób postępowania B. K. potwierdza treść innych dowodów zgromadzonych w sprawie, czyniąc jej przeciwne depozycje nie popartymi żadnym innym , zasługującym na wiarę źródłem dowodowym.

Ma natomiast rację autorka apelacji, gdy w ramach tego zarzutu, podważa ustalenie Sądu Okręgowego zgodnie z którym całe świadczenie emerytalne uczestniczka przeznacza na alkohol , podobnie jak środki z zaciągniętych zobowiązań finansowych , co rodzi konsekwencje w postaci utrzymywania się zadłużenia wynikającego z nieopłacania przez nią świadczeń czynszowych czy dostawy mediów do lokalu , który razem z młodszą córką i jej rodziną zajmuje.

Częściowa trafność tego zarzutu, a także nadmierna zwięzłość treści zeznań uczestniczki , złożonych przed Sądem I instancji spowodowała , że Sąd Apelacyjny zdecydował o uzupełnieniu postępowania dowodowego o dodatkowe przesłuchanie uczestniczki oraz dopuszczenie dowodów z dokumentów przedłożonych przez nią na rozprawie, mających potwierdzać , że radzi ona sobie w bieżących sprawach życiowych , załatwiając samodzielnie nawet sprawy o charakterze urzędowym.

Treść tego przesłuchania jak również dopuszczonych przed Sądem II instancji dowodów oraz nie kwestionowane przez wnioskodawczynię twierdzenia matki , zawarte w motywach apelacji, jak i nie negowane przez strony postępowania , okoliczności ujawnione na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 grudnia 2014r dają podstawę do korekty oraz uzupełnienia poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń o następujące fakty :

Umowa zawarta przez uczestniczkę w formie aktu notarialnego z B. N., którego nazwisko uczestniczka określa mylnie jako „ Wieniawski „ była umową przedwstępną nabycia przez niego lokalu dotąd zajmowanego przez apelującą, po wcześniejszym uzyskaniu przez nią do niego tytułu własności w drodze tzw. „ wykupu „ na podstawie umowy z Gminą. Świadczeniem wzajemnym przyszłego nabywcy, miała być spłata za B. K. zobowiązań finansowych wobec obecnego właściciela mieszkania oraz dostarczycieli mediów.

Uczestniczka nie pamięta ani daty ani bliższych szczegółów dotyczących postanowień tej umowy.

Część pieniędzy , które uzyskuje z emerytury przeznacza na alkohol , podobnie jak i część środków pozyskiwanych przez zaciąganie zobowiązań finansowych, w tym w i instytucjach para bankowych.

Będąc uzależnioną od alkoholu nigdy dobrowolnie i systematycznie nie poddawała się leczeniu. Taki nakaz , odbycia leczenia przymusowego w warunkach zamkniętych, orzekł wobec B. K. Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie w dniu 15 grudnia 2014r , w sprawie o sygnaturze III RNs 267/14/ S Orzeczenie to jest nieprawomocne.

Uczestnika , mimo swojego stanu zdrowia, podejmuje w życiu codziennym zwykle czynności m . in opiekuje się wnukiem , rocznym synem młodszej córki J.. Załatwia też sprawy związane z opłacaniem mediów dostarczanych do lokalu , zdecydowała o kontynuacji umowy ubezpieczenia na życie z (...) na (...) SA. Obecnie nie zalega z opłatami czynszowymi za lokal , a egzekwowana wobec niej zaległość z tego tytułu na rzecz Gminy M. K. , w sprawie Km 1569/10 , została zapłacona w całości przez B. W. tego samo postępowanie uległo zakończeniu.

Uczestniczka nie ma poczucia choroby , a sam wniosek uważa za przejaw krzywdy , którą córki chcą jej wyrządzić.

/ dowód :zeznanie uczestniczki k. 163 v , dokumenty potwierdzające uiszczenie opłat za media k. 132-133, kontynuacje ubezpieczenia k. 161 , nie zaleganie z opłatami czynszowymi k. 130, zapłatę egzekwowanej w postępowaniu egzekucyjnym sumy k. 136 i 138 akt/ , co do faktu wydania orzeczenia przez Sad Rejonowy orzeczenia w sprawie III RNs 267/14/ S - okoliczność niesporna /

Przy takiej , częściowej modyfikacji dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń oraz ich uzupełnieniu wynikającym z treści przeprowadzonych przed Sądem Apelacyjnym dowodów, Sąd II instancji pozostała część faktów skonstatowanych przez Sąd Okręgowy aprobuje , uznając je za własne.

Przechodząc do oceny sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego należy uznać go za trafny.

Na wstępie takiej oceny przypomnieć należy , iż ubezwłasnowolnienie całkowite , stanowiąc drastyczny środek ingerencji w dobra osobiste człowieka , powoduje daleko idące skutki, w postaci utraty przez osobę ubezwłasnowolnioną zdolności do czynności prawnych oraz wszystkich pochodnych następstw tej zdolności. Zatem sam ten środek musi być , w zakresie stosowania, traktowany jako nadzwyczajny , który Sąd może orzec jedynie wówczas , gdy w sytuacji zdrowotnej oraz osobistej uczestnika jest to nieuniknione.

Za jego orzeczeniem przemawiać powinno także dobro osoby ubezwłasnowolnianej , w tym uznanie , że musi on być zastosowany jako najbardziej optymalne w okolicznościach faktycznych sprawy narzędzie gwarantujące ochronę interesu osobistego [i] lub majątkowego podmiotu , którego orzeczenie tej treści ma dotyczyć.

W związku z takim charakterem rozstrzygnięcia, wykluczone jest by sięgać po ten środek dla dobra autora wniosku , otoczenia osoby chorej , chociażby rekrutowało się z grona najbliższej rodziny czy , tym bardziej , innych podmiotów.

Pogląd ten jest dominujący w orzecznictwie sądowym w tym Sądu Najwyższego , wobec tego wystarczy powołać , dla przykładu judykaty 15 maja 1969r , sygn. I CR 132/68 z 27 października 1976r , sygn.. II CR 378/76 , z dnia 29 grudnia 1983r , sygn I CR 377/83, wszystkie powołane zaq zbiorem Lex.

Podstawową przesłanką całkowitego ubezwłasnowolnienia , charakterystyczną dla tej instytucji jest kwalifikowana niemożność kierowania swoim postępowaniem, czyli szczególna dysfunkcja mentalna , wywołana wskazanymi ściśle przez ustawodawcę, przyczynami w postaci choroby psychicznej , niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych w tym pijaństwa lub narkomanii.

Ta niemożność kierowania postępowaniem jest przy tym następstwem tego , iż na skutek wskazanej wyżej dysfunkcji osoba , której dotyczy wnioski nie ma możliwości intelektualnej oceny swojej sytuacji , a co za tym idzie , także podejmowania adekwatnych do niej działań , chroniących właściwie sferę jej interesów natury prawnej i [lub] faktycznej.

Przenosząc te uwagi na grunt rozstrzyganej sprawy powiedzieć należy , że nałóg alkoholowy B. K. został zgodnie, w przeprowadzonych w sprawie opiniach obu biegłych , zidentyfikowany jako rodzaj zaburzeń psychicznych , które stale, destrukcyjnie oddziałują na sposób funkcjonowania uczestniczki w życiu codziennym , powodując , w następstwie upośledzenia krytycyzmu i życia w świecie iluzji , oderwanej od rzeczywistości to ,że nie jest ona w stanie właściwie rozpoznawać sytuacji w jakiej się znajduje i podejmować adekwatnych do tego działań , szczególnie , że czynności jakie przedsięwzię są determinowane, w pierwszej kolejności, dążeniem do pozyskania używki, szczególnie w okresie popadnięcia w ciąg alkoholowy.

Ta sytuacja osobista i zdrowotna B. K. nie jest , wbrew odmiennej ocenie prawnej Sądu I instancji , dostateczną podstawą do tego aby uwzględnić żądanie córki o jej całkowite ubezwłasnowolnienie.

Nadmiernie związane w tym zakresie motywy zaskarżonego orzeczenia nie powołują argumentów , które przekonałyby , że sięgnięcie po ten , jak powiedziano wcześniej, drastyczny w sferze następstw dla każdego człowieka i nadzwyczajny w odniesieniu do zakresu stosowania środek , było uzasadnione dobrem uczestniczki.

Przeciwnie , dobro to sprzeciwia się takiemu orzeczeniu.

Jakkolwiek przez nałóg i jego następstwa B. K. nie jest w stanie właściwie rozpoznać konsekwencji swojego działania, o czym świadczy chociażby zasadnicza dla stanu jej majątku decyzja o zawarciu umowy dotyczącej prawa do lokalu mieszkalnego , który z rodziną młodszej córki wspólnie zajmuje , a której szczegółów nie pamięta , myśląc nawet

nazwisko osoby z którą ja zawarła , chociaż jak twierdzi, była trzeźwa , jak i to ,że nie mając poczucia choroby odmawia poddania się systematycznemu leczeniu , to jednak sytuacja ta nie jest dostateczną podstawą do uznania ,że w rzeczywistości jej interesowi odpowiada ocena wniosku starszej córki jako usprawiedliwionego.

Ustalenia poczynione w sprawie uzasadniają wniosek przeciwny , by wskazać na okoliczność , iż B. K. zachowała umiejętność podejmowania czynności związanych z codziennym życiem , zawierania umów z podmiotami instytucjonalnymi. Co więcej sposób jej zachowania , w sytuacji pozostawiania trzeźwą wzbudza taki zakres zaufania , że młodsza z córek powierza jej opiece roczne dziecko - wnuka uczestniczki.

Zatem , w tej sytuacji faktycznej, całkowite ubezwłasnowolnienie jej byłoby sprzeczne z jej dobrem , prowadząc przy tym do sytuacji , w której prowadziłoby do zdecydowanego pogorszenia jej aktualnej sytuacji , stanowiąc zupełnie nieusprawiedliwiony środek represyjny , w sposób oczywisty nie dający się pogodzić z samą instytucją ubezwłasnowolnienia.

Podzielenie zarzutu naruszenia orzeczeniem obojętnym kontrolą instancyjną normy art. 13 §1 kc nie prowadzi jednak do uznania , że wniosek środka odwoławczego uczestniczki , zmierzający do oddalenia żądania M. S. , jest usprawiedliwiony.

Uznając , że nie stanowi przekroczenia granic żądania zawartego we wniosku , ocena czy w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie, nie ma podstaw do orzeczenia wobec B. K. , ubezwłasnowolnienia częściowego ,

/ por. w tej materii, wypowiedające tę samą myśl , stanowiska K. Lubińskiego w : Postępowanie o ubezwłasnowolnienie s.170 , Warszawa 1979r oraz A. Górskiego w Komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego t.3 s.130-131 Wydawnictwo Wolters Kluwer 2011r / ,

przeprowadzając ją , Sąd Apelacyjny rozważył :

Podstawową przesłanką ubezwłasnowolnienia częściowego jest potrzeba udzielenia uczestnikowi postępowania pomocy , dla prowadzenia jego spraw , chociaż mimo choroby psychicznej , niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych zachorując on zdolność do kierowania swoim postępowaniem.

Jest to pomoc wprowadzeniu każdego z rodzaju spraw podejmowanych przez uczestnika szczególnie , gdy osobiste zaangażowanie się przez niego nie jest możliwe albo też może przynieść pogorszenie jego stanu zdrowia, w tym psychicznego.

/ por. także , powołany dla przykładu judykat Sądu Najwyższego z 9 października 1973r, sygn.. II CR 509/73 oraz z dnia 16 kwietnia 2010r , sygn.. IV CSK 470/09 , obydwie publikowane w zbiorze Lex /

W rozstrzyganej sprawie tego rodzaju pomoc B. K. jest niezbędna.

Jak wskazano wcześniej, pomimo zaburzeń psychicznych , które są jej udziałem od kilkunastu lat , przybierających formę uzależnienia alkoholowego realizowanego w postaci [ jak określają to biegli ], masywnych, dwu - trzytygodniowych - ciągów , zachowała ona , w sytuacji pozostawiania w trzeźwości, umiejętność kierowania swoim postępowaniem.

Co więcej rodzi sobie ze zwykłymi czynnościami życia codziennego, w ramach których nawet opiekuje się wnukiem. Czynności te , z natury podobne treściowo i powtarzalne nie eliminują po stronie uczestniczki potrzeby wsparcia gdy wziąć pod rozwagę , że przy poważniejszych czynnościach , nie była ona dotąd w stanie zapamiętać ani ich szczegółów ani , co ważniejsze , konsekwencji ich zawarcia. Ponadto zaburzony nałogiem i jego następstwami, w sferze psychiki uczestniczki , krytycyzm , w tym w szczególności brak poczucia choroby powodują , że apelująca ani nie chce podjąć dobrowolnie leczenia ani nie ujawnia , wobec najbliższej rodziny , faktów związanych z podejmowanymi czynnościami , przeciwnie stara się je ukrywać . Utrzymywanie takiej sytuacji w dalszym ciągu może doprowadzić do powstania nieodwracalnych skutków tak w zdrowiu jak i sytuacji osobistej i majątkowej uczestniczki.

Dlatego jej dobro wymaga udzielenia jej pomocy przy podejmowaniu poważniejszych czynności faktycznych oraz natury prawnej przez ustanowionego w przyszłości kuratora, który będzie jej pomocny przy podjęciu i konsekwentnym kontynuowaniu leczenia odwykowego , już orzeczonego przez Sąd. Pomoże również uczestnicze uporządkowaniu własnej sytuacji finansowej i prawnej związanej z nie do końca jasnym charakterem umowy zawartej z B. N. oraz stanem zadłużenia B. K. wobec instytucji para bankowej oraz ewentualnych innych wierzycieli wobec których apelująca zaciągnęła zobowiązania pieniężne. Aktualny stan jej zdrowia nie pozwala na to by takiemu uporządkowaniu sprostała sama nie będąc wspierana i motywowana przez osobę kuratora działającego pod nadzorem Sądu.

Wskazane wyżej przyczyny zdecydowały o wydaniu przez Sąd II instancji orzeczenia reformatoryjnego na podstawie art. 386 §1 kpc. [ pkt 1 postanowienia ] W pozostałym zakresie apelacja uczestniczki , jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu o którym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 kpc. [ pkt 2 orzeczenia ]

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania była norma art. 520 §1 kpc.